

2 września 1944

2 września Niemcy nadal atakują Stare Miasto. W nocy z 1 na 2 września pociski czołgowe niszczą kolumnę Zygmunta. W ciągu dnia siły podległe gen. Reinefarthowi stopniowo obsadzają zburzoną dzielnicę, opuszczoną przez Powstańców.

*W ręce wroga dostaje się ok.
35 tys. ludzi*

Rozpoczynają się masowe mordy i gwałty. W ręce wroga dostaje się ok. 35 tys. ludzi. Grupa gen.

Rohra przypuszcza generalny szturm na Sadybę, opanowując ją ok. południa. Oddziały powstańcze ponoszą dotkliwe straty. Nieprzyjaciel dokonuje masowych mordów ludności cywilnej. Zajęcie Sadyby otwiera Niemcom dostęp od południa do dwóch ważnych arterii Dolnego Mokotowa – ulic Czerniakowskiej i Belwederskiej. Obrońcy Sielec znajdują się w bardzo trudnym położeniu. Nieprzyjaciel prowadzi ostrzał artyleryjski i bombarduje Górny Mokotów. Szczególnie silnie ostrzeliwany jest rejon Puławskiej, w pobliżu Odyńca i Tynieckiej. Trwają naloty na Śródmieście. Bomby rujnują m.in. kościół św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży i solidny gmach gimnazjum Królowej Jadwigi. Powstańcy niespodziewanie zdobywają gmach YMCA przy ul. Konopnickiej. Nieudany szturm na Uniwersytet jest ostatnią powstańczą próbą zdobycia tego bastionu, panującego nad Powiślem. Zagroza on stanowiskom oddziałów kpt. Cypriana Odorkiewicza „Krybara” w okolicach Sewerynowa, Bartoszewicza i Kopernika.

1944.pl

Muzeum Powstania Warszawskiego